

Sygn. akt I ACz 2315/16

## POSTANOWIENIE

Dnia 27 grudnia 2016 roku

Sąd Apelacyjny w Krakowie, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Wojciech Kościółek (spr.)

Sędziowie: SSA Barbara Górczanowska

SSA Sławomir Jamróg

po rozpoznaniu w dniu 27 grudnia 2016 roku w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. P.

przeciwko Skarbowi Państwa – Sądowi Rejonowemu w B.

o zapłatę

na skutek zażalenia powoda na zarządzenie Przewodniczącego składu Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 3 sierpnia 2016 roku, sygn. akt I C 882/16

**postanawia:**

**oddalić zażalenie.**

SSA Barbara Górczanowska SSA Wojciech Kościółek SSA Sławomir Jamróg

Sygn. akt I ACz 2315/16

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym zarządzeniem Przewodniczący składu Sądu Okręgowego w Kielcach zwrócił pozew w niniejszej sprawie. W uzasadnieniu wskazał, że na podstawie zarządzenia z dnia 10 czerwca 2016 r. powód został zobowiązany do uiszczenia opłaty od pozwu w kwocie 390 zł w terminie tygodniowym od daty doręczenia wezwania, pod rygorem zwrotu pozwu. Wezwanie to zostało doręczone powodowi w dniu 15 lipca 2016 r., co wynika ze zwrotnego potwierdzenia odbioru przesyłki. W zakreślonym terminie nie została uiszczona opłata od pozwu we wskazanej wysokości. Wobec tego Przewodniczący zarządził zwrot pozwu na podstawie art. 130 § 2 k.p.c.

**Zażalenie** na powyższe zarządzenie złożył powód, wnosząc jednocześnie o rozłożenie na raty kwoty 390 zł w związku ze złożonym wnioskiem z dnia 18 lipca 2016 r. W uzasadnieniu wskazał, że jego sytuacja materialna i rodzinna pozostaje bez zmian. W jego ocenie Sąd Okręgowy nie odniósł się do wniosku o rozłożenie opłaty od pozwu na raty, co powinien był uczynić na podstawie art. 102 u.k.s.c. powód wskazał, że jego rodzina znajduje się w trudnej sytuacji życiowej, dzieci idą do szkoły, co powoduje konieczność skompletowania przyborów szkolnych i wyposażenia, a jednocześnie powód i jego rodzina zbierają środki na opłacenie kosztów sądowych w niniejszej sprawie. Jednorazowa wpłata kwoty 390 zł byłaby dla nich zbyt dużym obciążeniem i odbyłaby się kosztem dzieci. Powód podkreślił, że zadłużenie na jego koncie w (...) sięga około 20.000 zł.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Zażalenie powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 130 § 1 zd. 1 k.p.c. jeżeli pismo procesowe nie może otrzymać prawidłowego biegu wskutek niezachowania warunków formalnych lub jeżeli od pisma nie uiszczono należnej opłaty, przewodniczący wzywa stronę, pod rygorem zwrócenia pisma, do poprawienia, uzupełnienia lub opłacenia go w terminie tygodniowym. W myśl art. 130 § 2 k.p.c. po bezskutecznym upływie terminu przewodniczący zwraca pismo stronie. Pismo zwrócone nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wniesieniem pisma procesowego do sądu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zaskarżone zarządzenie o zwrocie pozwu było prawidłowe. Jak wskazano w jego uzasadnieniu, powód pomimo wezwania nie uiścił części opłaty od pozwu, od której nie został zwolniony. W zażaleniu nie kwestionuje on, że nie dokonał tej czynności w terminie, a jedynie ponownie wnosi o zwolnienie od kosztów w całości albo o rozłożenie części opłaty, której dotyczyło wezwanie, na raty. Ponieważ wskazał on wyraźnie, że od czasu wydania postanowienia w przedmiocie wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych jego sytuacja majątkowa i rodzinna pozostaje bez zmian, wniosek o zwolnienie od kosztów podlegał odrzuceniu na zasadzie art. 107 ust. 2 u.k.s.c., o czym Sąd Okręgowy w Kielcach orzekł postanowieniem z dnia 16 września 2016 r. (k. 63). Co prawda rozstrzygnięcie co do ponownego wniosku powoda o zwolnienie od kosztów powinno było zapaść przed zwrotem pozwu, jednak uchybienie to nie miało wpływu na treść zaskarżonego zarządzenia.

W zażaleniu powód odniósł się do wniosku o rozłożenie na raty opłaty od pozwu z dnia 18 lipca 2016 r. (k. 57). W piśmie tym powołał się on na art. 119 u.k.s.c., który przewiduje możliwość rozłożenia na raty należności sądowych. Należy jednak odróżnić należności sądowe od opłat sądowych. Pojęcie kosztów sądowych obejmuje opłaty i wydatki (art. 2 u.k.s.c.), natomiast przez należności sądowe należy rozumieć nieuiszczone koszty sądowe oraz grzywny orzeczone w postępowaniu cywilnym (art. 119 u.k.s.c.). Należności winny więc być "orzeczone", co oznacza, że musi istnieć orzeczenie nakazujące ich pobranie (por. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 14 kwietnia 2015 r., I ACz 329/15). Przepis art. 126<sup>2</sup> § k.p.c. stanowi, że sąd nie podejmie żadnej czynności na skutek pisma, od którego nie została uiszczona należna opłata. Opłata ta na obecnym etapie postępowania nie stanowi należności sądowej w rozumieniu art. 119 u.k.s.c., ponieważ nie została orzeczona ani nie podlega ściągnięciu, a jedynie może zostać dobrowolnie uiszczona przez stronę, natomiast rygorem jej nieuiszczenia nie jest wszczęcie postępowania egzekucyjnego, tylko zwrot pozwu, czyli następstwo o charakterze procesowym. Opłata taka mogłaby stanowić należność sądową, gdyby Sąd w orzeczeniu kończącym postępowanie nakazał pobrać od przeciwnika, jeśli przegrałby on proces, opłatę od pozwu, od uiszczenia której zwolniony był powód, co w niniejszej sprawie nie ma miejsca. Art. 102 u.k.s.c., który reguluje instytucję zwolnienia od kosztów, nie przewiduje natomiast takiej możliwości.

Powód został prawomocnie zwolniony od kosztów sądowych w 92%. Oznacza to, że miał obowiązek uiścić pozostałą część opłaty od pozwu w kwocie 390 zł pod rygorem zwrotu pozwu. Skoro tego nie dokonał pomimo wezwania, a nie istniała możliwość uwzględnienia jego wniosku o rozłożenie tej opłaty na raty, pozew podlegał zwrotowi.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny, działając na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. w zw. z art. 398 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

SSA Barbara Górczanowska SSA Wojciech Kościółek SSA Sławomir Jamróg